

Sygn. akt II K 1017/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Monika Malanowska

przy udziale Prokurator Ewy Urman-Brzosko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20.11.2017 r. i 15.01.2018 r.

sprawy przeciwko

G. W. urodz. (...)

w W.

syna T. i J. z d. S.

oskarżonego o to, że: w dniu 23 maja 2012 r. w S., będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznał nieprawdę podczas składania zeznań mających służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w P., sygn. akt RSD 192/12, że nie posiada żadnych rachunków za wykonane prace ani materiały w swoim domu w (...), gmina B., podczas gdy w rzeczywistości posiadał dwie faktury z dnia 10.04.2011 r. i 14.04.2011 wystawione przez T. K. S. (...) w W. na kwoty 50.290 zł i 20.330 zł,

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

orzeka

I. Na mocy art. 4 § 1 k.k. stosuje wobec oskarżonego Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 11 marca 2016 r. (Dz. U. poz. 437) zwany dalej „k.k.”.

II. Uznaje oskarżonego G. W. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu, przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierza mu 100 (stu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych.

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotów kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1017/16

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 15 stycznia 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas posiedzenia, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony G. W. w dniu 23 maja 2012 r. został przesłuchany w Komisariacie Policji w S. jako świadek w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w P. w sprawie o sygn. akt RSD 192/12. Został pouczony o odpowiedzialności karnej za złożenie nieprawdziwych zeznań, a następnie złożył zeznania, w których podał niezgodnie z prawdą, że nie posiadał żadnych rachunków za wykonane prace ani materiały w swoim domu w (...). W dniu 2 stycznia 2015 r. oskarżony złożył powództwo o zapłatę, w którym domagał się kwoty 115.000 złotych od (...) S.A. z tytułu odszkodowania za spalony w dniu 31 stycznia 2012 r. budynek w (...). Do pozwu oskarżony złożył dwie faktury za prace budowlane w tym budynku wystawione przez firmę (...): z dnia 14.08.2011 r., nr (...), na kwotę 20.330 zł i z dnia 10.04.2011 r., nr 2/04/2011 na kwotę 50.290 zł.

Dowód:

- zeznania złożone przez oskarżonego (k.97),
- powództwo (k.4-5),
- faktury (6-7).

Oskarżony podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.111). Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia (k.271-272). Stwierdził, że przesłuchanie w Komisariacie Policji w S. odbyło się po pogrzebie jego ojca i w czasie gdy się leczył. Nie pamiętał, że miał przedmiotowe faktury. Znalazła je jego konkubina K. B. podczas remontu domu. Podał, że dom w R. remontował wspólnie z ojcem, zatrudnił ponadto jakąś firmę z W., remont trwał kilka miesięcy. Zapłacił firmie, która wykonywała te prace. W tym czasie jego ojciec chorował onkologicznie, a on przeżył pożar pojazdu, którym jechał. Konkubina odnalazła te faktury w roku, w którym odbywał się remont domu. Jego stan zdrowia pogorszył się, bo do problemów z padaczką doszło rozpoznanie raka płuc. Po odczytaniu zeznań, podał, że rozbieżność wynikała z jego stanu psychicznego, na pewno firma wskazana w fakturach była przez niego zatrudniona, złożył te faktury, bo nie wypłacono mu odszkodowania lub jego części.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są sprzeczne z treścią jego zeznań (k.97), ocenianych w połączeniu z powództwem złożonym przez oskarżonego (k.4-5) oraz treścią przedmiotowych faktur (k.6-7). Oskarżony podczas rozprawy stwierdził (k.271v), że faktury te odpowiadały faktycznym pracom dokonany przez firmę, która je wystawiła. Jeśli tak, to uwzględniając, że kwota należności była znaczna, gdyż łącznie wynosiła 70.620 zł to nie sposób uznać, że oskarżony zapomniał o takim wydatku, tym bardziej że od wystawienia drugiej faktury (z dnia 14.08.2011 r. – k.6) do dnia przesłuchania go jako świadka minęło tylko 9 miesięcy. Ponadto z opinii sądowo-psychiatrycznej (k.152-155,288-289) wynika, że oskarżony jest osobą o wysokim stopniu inteligencji, zdobył wykształcenie wyższe, nie miał objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Nie mogło być zatem tak, że oskarżony zapomniał o mało istotnej okoliczności.

Świadek K. B. zeznała (k.288), że podczas remontu domu odnalazła faktury, przekazała je oskarżonemu, który jest jej partnerem. Porządki te miały miejsce około 2-3 lat temu (uwzględniając datę przesłuchania byłoby to około 2015-2016 r.). W kartonie było wiele dokumentów, nie wie czego dotyczyły. W ramach związku partnerskiego z oskarżonym mają ustalony podział ról, ona zajmuje się wspólnym dzieckiem, a oskarżony działalnością gospodarczą.

Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka, gdyż są wyraźną próbą uchronienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej. Świadek jest partnerką oskarżonego i miała osobisty interes, by pomóc mu uniknąć odpowiedzialności za jego czyn. Wiedziała przy tym jakie zeznania i wyjaśnienia złożył, mogła zatem zeznać w sposób korespondujący z jego wyjaśnieniami. Należy ponadto zwrócić uwagę, że niezależnie od tego w jakim okresie przedmiotowe faktury odnalazły się, gdyby przyjąć, że oskarżony utracił bieżącą kontrolę nad tym gdzie one się znajdowały, oskarżony zeznał w Komisariacie Policji, że „nie posiadam żadnych rachunków za wykonane prace ani materiały, bo nie muszę wystawiać rachunków sam sobie” (k.97). Oznacza to, że oskarżony podał, że nigdy nie posiadał takich rachunków, a nie że miał je lub mógł mieć, ale w jakimś momencie utracił je lub nie mógł odnaleźć.

Opinia sądowo-psychiatryczna (k.152-155), uzupełniona przez biegłe podczas rozprawy (k.288-289) jest jasna i pełna, gdyż została sporządzona przez biegłe dysponujące fachową wiedzą z dziedziny zdrowia psychicznego i jego zaburzeń, biegłe przedstawiły sposób jej sporządzenia i udzieliły przekonujących odpowiedzi na wszystkie pytania stron. Stąd opinia ta stała się podstawą rozstrzygnięcia sprawy.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych na k.289 został sporządzony przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, nie były one kwestionowane przez strony. Uwzględniając powyższe, dokumenty te stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego okoliczności popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu i jego wina nie budzą wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony w dniu 23 maja 2012 r. był przesłuchiwany jako świadek w Komisariacie Policji w S.. Został pouczone o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, a następnie jako świadek złożył zeznania, w których wskazał, że nie posiadał żadnych rachunków za prace budowlane i materiały w swoim domu w (...). Tymczasem faktury za takie prace posiadał i złożył je jako załączniki do powództwa o wypłatę odszkodowania po spaleniu tego budynku (k.4-7). Nie może zatem budzić wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się popełnienia czynu określonego w art. 233 § 1 k.k., gdyż świadomie złożył zeznania niezgodne z prawdą.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu nie jest mały, gdyż dopuścił się przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, okazał przez to lekceważenie dla porządku prawnego i zaufania do prawdziwości składanych przez świadków deponycji. Należy też wskazać, że poprzez przekazanie nieprawdziwych okoliczności oskarżony wpływał bezprawnie na przebieg postępowania przygotowawczego i wypaczał ustalenia tego postępowania.

Należy zwrócić uwagę, że od dnia popełnienia czynu do dnia rozpoznania sprawy kilkakrotnie zmienił się stan prawny, co dotyczy przede wszystkim Kodeksu Karnego. Należy rozważyć czy liczne nowelizacje tej ustawy przemawiają za uznaniem, że w czasie od popełnienia czynu obowiązywała ustawa względniejsza dla oskarżonego niż ta obowiązująca w dniu wydania wyroku. Spośród zmian Kodeksu Karnego najbardziej doniosłe znaczenie dla oskarżonego ma niewątpliwie nowelizacja dokonana ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks Karny i innych ustaw (Dz.U. poz. 437), obowiązująca od dnia 15 kwietnia 2016 r. Ustawa ta znacznie zwiększyła dolegliwość karną za przypisane oskarżonemu przestępstwo. Przed tą zmianą można mu było bowiem wymierzyć karę pozbawienia wolności od 1 miesiąca do lat 3, a od dnia 15 kwietnia 2016 r. można wymierzyć mu karę od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Przemawia to jednoznacznie za skorzystaniem z dyspozycji art. 4 § 1 k.k. i zastosowaniem wobec oskarżonego Kodeksu Karnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ww. ustawy.

Oskarżony ukończył 45 lata, jest rozwodnikiem, ma na utrzymaniu dwoje dzieci, zdobył wykształcenie wyższe, przebywa na rencie i osiąga około 1.100 zł miesięcznie renty (oświadczenie z k.271), nie był karany (k.282).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność przyjęcia możliwości składania fałszywych zeznań. Oskarżony powinien się przekonać, że postępowania karne nie można wykorzystywać instrumentalnie, a organy ścigania powinny być poinformowane o okolicznościach umożliwiających wyjaśnienie sprawy.

Oskarżony umyślnie złożył fałszywe zeznania i wprowadził w błąd organy ścigania. Jako okoliczność obciążającą wobec niego przyjęto działanie oskarżonego pod wpływem chęci uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia sprawy, a jako

okoliczność łagodzącą to, że zdarzenie miało miejsce prawie 4 lata temu i jest on osobą niekaraną (k.282). Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, że należy skorzystać z możliwości orzeczenia kary wolnościowej, zgodnie z treścią art. 37a k.k. Karą adekwatną do okoliczności zdarzenia, dostosowaną do stopnia społecznej szkodliwości i winy oraz sprawiedliwą wobec oskarżonego powinna być kara 100 stawek dziennych grzywny. Uwzględniając, że oskarżony utrzymuje się z niewielkiej renty, Sąd oznaczył wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Oskarżony utrzymuje się z renty w kwocie 1.100 złotych miesięcznie i wymaga leczenia, stąd Sąd uznał, że nie będzie mógł zwrócić poniesionych na rozpoznanie sprawy koszty bez narażenia siebie i członków najbliższej rodziny na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.